

# GWIAZDA GÓRNOŚLĄZKA

Pismo ludowe, poświęcone sprawom religijnym, politycznym, społecznym i oświacie.

## Górnoszlązacy!

Podajmy sobie dlonie jako brat bratu,  
I w miłości wzajemnej zespójmy ramiona!



Wierzmy szczerze w siłę ludu,  
Siejmy ziarno ku ofierze,  
Ono zejdzie w pośród trudu,  
Rozkwieci się po obszarze.

„Gwiazda“ wychodzi dwa razy na tydzień co wtorek i piątek. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach i u pp. agentów 1 markę, pod opaską 1 markę 50 fen.; w Austrii z przesyłką 1 fl.; w Ameryce 1 dolar. — Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcja lub Administracja „Gwiazdy“ w Bytomiu (Beuthen O.-S., Gleiwitzerstr. 13). — Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętą miejsca 15 fen., przy większych ogłoszeniach odpowiedni rabat.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycja i Administracja „Gwiazdy“ w Bytomiu jako też i we Wrocławiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurcie n. M. Daube i Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński, Paris, Rue Véneléy Nr. 3. — Rękopisma nadstane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Tłumaczenia uskuteczniają się bezpłatnie.

## NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

### Jeszcze można zapisywać

### Gwiazdę

która wychodzi dwa razy w tydzień, we wtorki i piątki, a kosztuje wraz z „Przyjacielem Domowym“, wychodzącym dwa razy na miesiąc, tylko

### jedną markę

na kwartał.

„Gwiazda Piekarska“ zapisana jest w katalogu pocztowym: „Zweite Abtheilung“ 9 polnisch, Nr. 34 pro 1890.

„Gwiazda Górnoślązka“ zaś zapisana jest w katalogu pocztowym „Zweite Abtheilung“ 9 polnisch Nr 33 a.

Bytom, 27-go października.

## Ś. Jan Kanty.

(Dalszy ciąg. — Zobacz Nr. 83.)

Na to nadszedł sam kościelny i usłyszawszy o czem to ludzie gadali tak rzecze: To wszystko prawda co mówicie! ale możniwi, co to będzie z tego chłopczyka! Tać to nie zje samo śniadania, tylko go przynosi co dzień pod Farę i da dziadowi jakiemu, a jeśli ma grosik jaki, to go zaraz kładzie do skarbonki pod Krzyż Pański, a widziałem sam jak to biedactwo płakało, że nie mogło nic dać dziadowi kulawemu, który wyciągał rękę i prosił ludzi o jałmużnę. A znowu ktoś inny dodał:

— A gdybyście wiedzieli, jak ono żyje w domu! Zawsze z ojcami śpiewa i modli się; a potem znowu samo dla siebie mówi koło pościeli Paciorek, a gdy go ofiaruje, to podnosi oczka do nieba, składa rączki na piersiach i tak klęczy a klęczy, a łezki mu kapią z oczek jakby ziarenka grochu. Potem się schyla, całuje ziemię, a gdy się ma kłaść spać, to żegna sobie trzy razy pościel, całuje krzyżyk, co mu matka na szyję zawiesiła i kładzie główkę na zrobiony krzyż na pościeli, a złożony rączki na piersiach, zasypia to biedactwo jakby aniołek milutki. We dnie to ani znać tego w domu, takie ciche, potulne, posłuszne, a ciągle coś czyta w książce, która zawsze leży na stole koło Krzyża Pańskiego.

I tak gadając o synku Stanisława pobożnego, weszli do Fary i widzieli tam, jak Stanisław przewodził w bractwie, a synek jego stał przy nim, śpiewał cieniutkim głosikiem, aż się rozlegało po kościele. I po Nabożeństwie obstąpili

ludzie Stanisława, a każdy w te słowa do niego:

— Hej Stanisławie! to dziecko to skarby wielkie, jeżeli takie pozostanie do śmierci i głaskali synka po głowie, a ojciec uradowany rzeknie: „Prawda to, że życie nasze w rękach Bożych, ale jak kto się pilnuje za maleńkości, to mu Pan Jezus da i starość niezłą. Jak rodzice dopilnują, a źli ludzie nie popsują, to dziecko wychodzi na ludzi.“ I wrócił Stanisław z synkiem do domu, a wtedy matka Anna całowała Jasia, co im sprawił tyle uciechy i nadziei. I ojciec dbał o synka, tak do matki mówi: Trzebaby nam pomyśleć, co dalej zrobić z tym chłopczyką. Bośmy go w domu nauczyli co można, a dobrzy ludzie niech go uczą dalej chwalić Boga, robić ludziom dobrze. A matka na to: I cóżmy poradzimy? Nie ma o czem dać do szkoły, a tu oprócz Jasia są inne sieroty w domu. Pójdzie sobie Jaś do Krakowa — rzeknie Stanisław — tam jest król nasz Jagiełło, co to fundował szkoły wielkie i różne dał fundusze na szkoły i na pilnych uczniów; on tam nie zginie, tam są lepsi i pobożniejsi od nas. I odwiózł ojciec Jasia do Krakowa! Jaś nie zaginął tam, bo wtedy byli pobożni i miłośni królowie, pany, chłopcy i mieszczanie; wszystko szło ręką w rękę, jakby wszyscy mieli jedną myśl w głowie pobożną i jedno miłosierne serce w piersiach. I biedny nie zaginie, jeżeli chce być dobrym i natrafi na dobrych. Jaś z Kent miał tylko jedną kapotkę, jedną parę butów i trzy koszulki, jak go ojciec przywiózł do Krakowa, nieraz pobiedował, nieraz przecierpiał dużo, nieraz spał na gołej ziemi, ale kto Pana Jezusa miłuje, temu tam nic nie zaszkodzi, a pewnie dopnie swego. I Jaś przesiedział o wodzie i głodzie, a uczył się i modlił, a latka mu płynęły cicho; doszedł do tego, że mógł drugich uczyć, a jak złożył jaki grosik, to sobie pomyślał: Poszłę do domu biednej matce, aby miała sprawić za co koszulkę dla siostry lub młodszego mego braciszka i zrobił tak. Doczekali się rodzice, że Jaś ubrał się w sukienkę kapłańską i przyjechał odprawić pierwszy raz nabożeństwo.

(Dokończenie nastąpi.)

### Co myślą socjaliści o religii?

Pod tym napisem czytamy w „Gw. Cieszyńskiej“ co następuje: „Niedawno otrzymaliśmy pismo od pewnego robotnika, w którym się tenże bardzo ujmował za socjalistami; ró-

nocześnie twierdził, że jest najwierniejszym sym-nem Kościoła katolickiego, a czytający to pismo mógł nawet nabrać podobnego przekonania. Wierzmy, że socjaliści, chcąc zyskć zwolenników, nie występują z początku przeciw religii, ale, że są najzaciętszymi nieprzyjaciółkami religii, to nie ulega żadnej wątpliwości. Gdy się im uda choćby trochę jaadu wpuścić w serce robotnika, już mają ułatwione zadanie, bo złe rozwija się coraz bujniej i prowadzi w końcu do utraty wiary, do zupełnej bezreligijności. Chcemy przestrziedz przedtem złem naszych robotników. U nas rozszerza się już także ta zabójcza choroba. Niejeden robotnik obalamuony pięknie brzmia-cemi słowami, uważa sobie za honor, że przystał do socjalistów, a nie wie może, jakie niebezpieczeństwo mu z tej strony grozi. Dzisiaj chcemy udowodnić, że socjaliści nie znają Boga, nie wierzą w Boga, a więc robotnik który ma wiarę i takową zatrzymać pragnie, musi się z wstrętem i obrzydzeniem odwrócić od nauki, jaką go socjalni agitatorzy uszczęśliwić usiłują.

Wyczerpującą mowę w tym przedmiocie wypowiedział profesor ks. Schädler na wiecu katolickim w Homburgu, którą tu w streszczeniu podajemy.

Gdy my chrześcijanie mówimy o religii, to rozumiemy przez to słowo: żywe, przez Chrystusa Pana uskutecznione połączenie i związek z Bogiem, dla dostąpienia tu na ziemi łaski Boskiej i uświęcenia, a w Niebie wiecznego zbawienia.

Socjaliści w Boga nie wierzą. To powiedział poseł Bebel wyraźnie w parlamencie dnia 31 grudnia 1881: „My dążymy pod względem politycznym do republiki, pod względem ekonomicznym do socjalizmu pod względem religijnym do ateizmu, co znaczy tyle, co do niewiary“.

Przytoczone słowa charakteryzują dosadnie socjalną demokrację. Lecz socjaliści idą jeszcze dalej w swych zamysłach. Nietylko, że nie wierzą w Boga, ale co więcej, występują przeciw Bogu, są wrogami Boga. To można czytać w pewnym piśmie socjalistycznym: „My socjaliści jesteśmy nieprzyjaciółkami wszystkich księży, wszystkich Kościołów, bo jesteśmy ateistami“, tj. niedowiarkami.

Podczas gdy socjalista Liebknecht powiedział w parlamencie niemieckim, że nową religią dla ludu, jest socjalizm, inny socjalista Becker tak daleko posunął swą nienawiść do religii, że nie chce nawet, żeby socjalizm stał się jakąkolwiek religią.

Nic dziwnego, że gdy socjaliści wszelkiej religii nienawidzą, że także i wszystkich Duchownych i Księżów nie cierpią. Na zebraniu socjalistów w Gent powiedział pewien socjalista: „My walczymy z kapłanami na śmierć i chciałbyśmy ich widzieć zdeptanymi, umierającymi z głodu i marniejącymi. To będzie nasza zemsta. Za rozkosz tej zemsty sprzedamy przy winie nasze miejsce w Niebie. Co mówię w Niebie? Nieba nie chcemy, my życzymy sobie piekła. Niebo odstąpimy Bogu i papistom (wiernym katolikom) i ich biednym świętym“. Wobec tej wściekłości na wszystko co Boskie, czyż może jeszcze jakikolwiek chrześcijanin, hołdować zasadom socjalistycznym?

Może być, że niejeden, który miał sposobność być na Zgromadzeniu socjalistów i sł-

szęć ich mowy, powie: mówcy, których ja słyszałem, o tem nie mówili, a tylko głównie na to nacisk kładli, że socjaliści chcą polepszyć byt klas pracujących. Otóż to jest właśnie przebiegła polityka socjalistów. Gdyby taki socjalista stanął przed ludźmi niepozbawionymi jeszcze religii, i powiedział im całą prawdę o tem, co on i jego przyjaciele o religii myślą, gdyby im powiedział te wszystkie bałamutne i bluźniercze zdanie o Bogu, religii i kapłanach, toby wówczas poznali wyraźnie, że socjalista to poganin i bluźnierca. A żeby ludzi złapać w sidła, to im socjaliści nie mówią, do czego dążą, tylko wmawiają w nich, że przez socjalizm polepszy się im ziemski doła. Tego im nie mówią, że kto przyjmuje zasady socjalistyczne, zostaje wrogiem religii, Kościoła katolickiego, chrześcijaństwa, że staje się ateistą, to jest niedowiarkiem i bluźniercą.

Socjaliści nie znają Boga, a bez Boga nie ma Kościoła. W ostatnich czasach rozpoczęli energiczną agitację w tym kierunku pod hasłem: „każdy socjalista jest ateistą, tj. niedowiarkiem.“ Trzeba przyznać, że istnieje także stronnictwo pomiędzy socjalistami, które nie zacepia religii otwarcie, ale nie czyni tego z uszanowaniem do religii, tylko dla tego, aby w razie otwartego natrząsania się z religii, nie utraciło wpływu, jakie już posiada wśród ludu. Gdyby socjaliści otwarcie zwalczali religię, odwróciłby się od nich lud robotczy, który dotąd nie utracił wiary. Lud katolicki opiera się dzielniej zarazie socjalistycznej niż lud protestancki, ponieważ ma mocną i żywą wiarę i dzielnego obrońcę w Duchowieństwie naszym katolickim. Dla tego też to socjalni demokraci wściekają się ze złości na naszych księży katolickich.

Cóż wy na to katolicy Czytelnicy powiecie? Jedna jest tylko odpowiedź, którą dacie socjalistom. Powiedźcie im: „Precz od nas ludzie bez Boga, bez wiary! precz od nas wrogowie Kościoła katolickiego i burzyciele chrześcijaństwa.“

Socjalizm też wciśka się i pomiędzy naszych robotników; zwracamy więc uwagę na ich grożące niebezpieczeństwo. Kto ma wiarę, niech się odwróci od tych zasad pełnych jaadu i trucizny. Stójcie mocno przy chorągwi Chrystusa Pana i wydajcie okrzyk: „Chrystus Pan zwyciężył, Chrystus Pan rządzi, Chrystus Pan panuje“.

## Sprawy robotnicze.

### Objaśnienie

dotyczące „Inwalidztwa“ i „Zabezpieczenia na starość (§§. 18, 138, 156 do 161 prawa państwowego z 22-go Czerwca 1888 r.)

1) Dla wszystkich na mocy prawa o „Inwalidztwie i Zabezpieczeniu na starość“ zobowiązanych osób, to jest:

wszystkich tych, którzy najmniej 16-ty rok życia ukończyli i za zapłatę, a nie tylko za wolne utrzymywanie pracując, jako to: robotników, pomocników, czeladników, uczni, osób służebnych i osób przy niemieckiej marynarce służących, urzędników przemysłowych i pomocników handlowych i uczniów handlowych (dwie ostatnie kategorie tylko w tym razie jeżeli dochód





# Do Braci Górników i Hutników!

Niniejszym podjęto do wiadomości waszej, Kochani Bracia, i zapowiadam, że żadne Zerządzenie na całym Górnym Ślązku bez mego uowolnienia, jako przewodniczącego Związku odbywać się nie może, jeżeli z kłótnie które odbędą się bez mojej wiedzy, uważać nie będzie za nieprawne.

**Jan Sydorezyk,**  
przewodniczący „Związku wzajemnej pomocy“.

U p. Wiktora Krupskiego, który na ostatnim Walnem Zgromadzeniu Związku Wzajemnej pomocy, członkiem Zarządu tegoż Związku przez większość głosów obranym został, mogą się zapisywać do tegoż Związku, tak nowi członkowie, jako i dawniejsi. Jest on Zastępcą na Bytom i Okolicę. Mieszka przy ulicy Wielka-Blotnica Nr 17., u pana Rygoła.

Przyjmuję także i zapisy na „Gwiazdę Piekarską“ — lub „Górnoszlązką“, która sprawami naszymi robotniczymi szczerze się zajmuje.  
**W. Krupski.**

## Szlązka kasa zabezpieczenia na śmierć i na przypadek w życiu.

Wniosków nadeszło od 1-go Stycznia do 1-go Października rb. od 2965-ciu osób z sumą zabezpieczenia 560,380 marek. Stan zabezpieczenia wynosił na dniu 1-m Października rb. 40,956 osób na 7,672,510 marek sumy zabezpieczenia. Na wypadki śmierci wypłacono w rb. do Października 88,950 marek. Z powyższych sum widzieć można, że kasa ta się w każdym kierunku dalej rozwija i przystępowanie do niej każdemu polecić można. Wniosek przyjmuje wachmistrz policyjny p. **Schoiz** w BYTOMIU, Dyngost. Nr. 42, w szkole katolickiej.

### PODZIĘKOWANIE.

W procesie moim rentowym zostałem przez sąd polubowy z moją skargą oddalony, a to na mocy atestu doktora kłuspszafkowego, który mnie zupełnie za zdrowego i do pracy zdolnego uznał, skutkiem czego i renta całkiem mi odebrana została. Jednakże koncepcyjno-arty piarsz publiczny p. **Tondygroch**, mieszkający w Bytomiu na Rajtszuhl w domu w dwoy Friedrich prowadził mi ten proces (Unfalls-entenzprozess) tak, iż jemu mam do podziękowania, że w Berlinie przez Reichsversicherungsamt zostałem mi renta przyznana na 50 marek 55 fenygów miesięcznie i oprócz tego mam mi być wszelkie zaległe renty wypłacone i wszystkie koszty wygrozdzone.

Za co panu **Tondygroch** publicznie składam moje podziękowanie.

Lipiny, 21-go Października 1890.

*August Wiczorek.*

## HISTORIA

### Bytomia, Piekara i Okolicy

oraz

### Opis cudownego Obrazu i Kościoła W PIEKARACH.

Z wiarogodnych podań ludu zebrana, wyszła z druku Część pierwsza

nakładem redakcyi „Gwiazdy Piekarskiej“

w Bytomiu G. Szl. ulica Gliwicka Nr. 13-ty.

i tamże jest do nabycia. Cena 30 fen. za cała stronę 96. Prorągam w większej ilości odstąpić się odpowiedni rabat.

## DO AMERYKI.

Niederlandzko-Amerykańskie towarzystwo jazdy parowej.



Jedyna linia parowa pocztowego pomiędzy

Rotterdamem a New-Jork.  
Amsterdamem a Buenos-Ayres.

Najprędsza żegluga. — Najtańsze ceny przejazdu Angielskie i niemieckie ojsy Ameryki darmo i franko.

Bliższych wiadomości udzieli

**Zarząd w Rotterdamie.**

Korespondencya także w polskim języku.

### Wiesbadener

## Kochbrunnen-Quell-Salz

ein reines Naturprodukt

unter amtlicher Kontrolle hergestellt u. ärztlich allgem. empfohlen u. verordnet als bestes u. schnell wirksamstes Beseitigungsmittel bei Verdauungs- und Ernährungsbeschwerden.

Darm- u. Magenleiden aller Art. Ebenso von eminent heilkr. Wirkung bei Catarrhen der Lufttröhre und der Lunge; bei Husten, Heiserkeit, Schleimauswurf u. ...

### HOHEN LITHIONGEHALTES

bei gichtischen u. rheumatischen Leiden.

Ein Glas Kochbrunnen-Quell-Salz entspricht dem Salzgehalt und dementsprechend der Wirkung von

etwa 35—40 Schachtel-Pastillen

**Preis per Glas 2 Mark.**

(Nur acht wenn in Gläsern wie verkleinerte Abbildung.)

Käuflich in den Apotheken und Mineralwasserhandlungen etc.



Ausschließliche Gebrauchsanweisung und Brunnenschriften gratis und franco durch das Wiesbadener Brunnen-Comptoir.

Das natürliche (echte) Wiesbadener Kochbrunnen-Quell-Salz gelangt ausschließlich in Gläsern mit Schutzmarke wie nebenstehende Abbildung z. Versand, worauf man b. Einkauf zu achten hat.

### Podziękowanie.

Ja i moja żona składamy Panu **dr. Schafrankowi** z Szarleju za jego staranie i wyleczenie naszej dziewięcioletniej córki na ditiiritis najserdeczniejsze podziękowanie i wdzięczność naszą.

**Franciszek Kwiatkowski** maszynista z Szarleju.

### Zabawki Norymberskie.

Lalki, towary do stroju i towary krótkie, jako też towary do potrzeby i zabawki, strój do hojenia i na Gwiazdkę (dzieciątka). Największy wybór nowości w cenie od 10 do 50 fenygów. Cennik wolny, ale tylko dla sprzedających z drugiej ręki.

**Friedr. Ganzemüller** w Norymberdze (Nürnberg).

### Rumpel,

praktyczny pomocnik lekarski w Tworegu G.-Sz. conc. przez królewską regencyą leczy przedko i doskonałe kremfy, wrzodowe, porażeniu zaskórnie i pęcherzowe choroby, zepsucie (tenery), w najgorszym sposobie, kłmiem bez operacyi tylko przy pomocy rosp dzaflus siły, wszelkie bóle, reumatyzm stawowy i wszelkie słabości itd. I takie choroby które już inni leczyli, ale nie pomogli, podejmuję się wyleczyć i już wiele wyleczyłem, dla tego dużo podziękowań i atestów posiadam; także na zażądanie, każdemu za darmo i franko. Na odpowiedź jest potrzeba 10 fen. w markach pocztowych dołączyć.

### WOSK

każdej ilości i jakości kupuje i płaci najwyższe ceny

**Hermann Simon** skład aptekarski w Gliwicach Rynek Nr. 13.

Najlepszym środkiem przeciw

kaszlowi, chrypcy i astmie są prawdziwe rzdolkiewne miodowe bobkowe i cebulowe karmelki

w torebkach po 10 fen.

Prawdziwie tylko u

**H. Grötschel**

w Niemieckich Piekarach.

Mk. 1,50 | bei allen deutschen Postanstalten. | Mk. 1,50.

## „Berliner Neueste Nachrichten“

Unparteiische Zeitung.  
2 mal täglich (auch Montags.)

Redaktion und Expedition: Berlin SW., Königgrätzer Strasse 41.

Schnelle, ausführliche und unparteiische politische Berichterstattung. — Wiedergabe interessirender Meinungsäusserungen der Parteiblätter aller Richtungen. — Ausführliche Parlaments-Berichte. — Treue militärische Aufsätze. — Interessante Lokal-, Theater- und Gerichts-Nachrichten. — Eingehendste Nachrichten über Musik, Kunst und Wissenschaft. — Ausführlicher Handelstheil. — Vollständigstes Coursblatt. — Lotterielisten. — Personal-Veränderungen in der Armee, Marine und Civil-Verwaltung sofort u. v. l. ständig.

(7 Gratis-)Beiblätter:

1. „Deutscher Hausfreund“, illustrierte Zeitschrift v. 16 Druckseiten, in eleganter Ausstattung, wöchentlich.
2. „Illustrirte Modenzeitung“, 8seitig mit Schnittmuster; monatlich.
3. „Humoristisches Echo“, wöchentlich.
4. „Verlosungs-Blatt“, zehntägig.
5. „Landwirtschaftliche Zeitung“, vierzehntägig.
6. „Zeitung der Hausfrauen“, vierzehntägig.
7. „Produkten- u. Waaren-Markt-Bericht“, wöchentlich.

Feuilletons, Romane und Novellen der hervorragendsten Autoren.

### Anzeigen in den „Berliner Neuesten Nachrichten“

haben vortreffliche Wirkung! Preis für die 6 gespaltene Zeile 40 Pf.

Auf Wunsch Probe-Nummern gratis und franko!

Mk. 5. Abonnementspreis pro Quartal bei allen deutschen Post-Anstalten. Mk. 5.

Täglich 2mal. Täglich 2mal.

## „Deutsches Tageblatt“

mit reich illustrirter 16 Seiten starker Sonntags-Beilage „Sonntags-Heim“, „Verlosungs-Beilage“ u. „Produkten- und Waaren-Markt-Bericht“

Redaktion und Expedition: Berlin SW., Königgrätzerstrasse 41.

Das „Deutsche Tageblatt“ ist konservativ im Sinne der Kaiserlichen Politik und des Zusammenstehens aller staatserbaltenden Parteien in grossen nationalen Fragen. Seine wirthschaftliche Devise ist: Schutz und Förderung der Productivstände, also der Industrie, der Landwirtschaft, des Handwerks, des Handels und Berücksichtigung der berechtigten Interessen aller Berufsstände.

Gewissenhafte und prompte Berichterstattung auf dem Gebiete der Politik (namentlich auch des Parlaments), des Heeres und der Marine, der Tages-Neuigkeiten, des Theaters, der Kunst, der Gerichtsverhandlungen, des Handels u. s. w.

Ausführlicher Coursbericht. Gediogenes Feuilleton. Gute spannende Romane.

### Anzeigen

finden im

## „Deutschen Tageblatt“

die weiteste Verbreitung in den gebildeten und bemittelten Kreisen.

Auf Wunsch Probe-Nummern gratis und franco.

## Hamburgsko-Amerykańskie Towarzystwo akcyjne żeglugi parowej

Expressowe

i pocztowe statki parowe pomiędzy

HAMBURGIEM a NOWYM YORKIEM

przypluwające do Southampton.

Jazda przez Ocean trwa 7 dni.

Prócz tego regularna komunikacya parowców pocztowych Nr. 65).



Hawrem a Nowym Jorkiem. Hamburgiem a Indjami Zachodnimi a Szczecinem a Nowym Jorkiem. Hamburgiem a Baltimorem. Hamburgiem a Meksykiem.

Bliższych informacji udzieli A. PISKORZ w Wielkich Strzelcach (Gr.-Strehlitz).

## Małe Ogłoszenia.

Każde słowo 3 fenyg. Zaś w nadłówkę czyli w napisie, każde słowo 10 fenygów.

### Otwarte posady.

Syn porządnych rodziców może się zgłosić jako uczeń do handlu kolonialnego M. Panuscha w Dombie przy Katowicach. (6)

### 150 Robotników

do robót ziemnych, znajdzie przy 2-markowej płacy dziennej i wynagrodzeniu za podróż dotąd i napowrót, natychmiast trwałą pracę aż do Bożego Narodzenia.

**F. Reich**, budowniczy. (1. W Zabru (G.-Sz.)

Dwa pokoje i kuchnia do zajęcia od 1-go Listopada. Ulica Gliwicka Nr. 4.

### Dominium Czakanau

(pow. Gliwicki) potrzebowac będzie od Nowego Roku 1891 kilku jeszcze parobków i dziewczyn przy wysokim mycie i deputacyi. (2)

### Dominium Kopanina

poczta Friedrichshütte, w powiecie Tarnowickim, poszukuje 2-ch lub 3-ch żonatych parobków, szafarza i kuczera od Nowego Roku 1891. Kuczera może zaraz objąć miejsce. (4)

### Uczeń

któryby się chciał wyuczyć siodlarstwa i lakiernictwa, może się zaraz zgłosić do fabrykanta pojazdów Franciszka Klein w Bytomiu, ulica Piekarska Nr. 3. (5)

## Corned-Beef

o wiele tańsze aniżeli nasze mięso lub wurst, jak i Ansbacherski

grochowy wurst

i wszelkie gatunki zup w tabliczkach po 15, 20 i 30 fen. poleca jako świeżą przysytkę

**Gliwice. Józef Edler.**



Czennie wielka, wysyła najwyborniejszego świeżo topionego tłuszczu nerkowego. (Ia. frischgeschmolzenen Nierentalg) paczkami pocztowemi po 9 1/2 funt 4,50 M. franco, za załączką pocztową.

**Herm. & Louis Herzfeld** Bochum

Dampfalgschmelze.